

RECENZJE I OMÓWIENIA

<http://dx.doi.org/10.15762/ZH.2015.56>

Das Elbinger Kriegsbuch (1383–1409). Rechnungen für städtische Aufgebote, bearb. v. Dieter Heckmann, unter Mitarbeit v. Krzysztof Kwiatkowski (Veröffentlichungen aus den Archiven Preussischer Kulturbesitz, Bd. 68), Böhlau Verlag, Köln–Weimar–Wien 2013, ss. 436, ISBN 978-3-412-21011-3.

„Elbląska księga wojenna” jest źródłem zupełnie wyjątkowym w skali europejskiej, gdyż dla żadnego innego miasta nadbałtyckiego lub hanzeatyckiego nie zachowały się tak szczegółowe wykazy świadczeń wojskowych. Wartość tej księgi dostrzegł już Max Toeppen, najwybitniejszy badacz dziejów Elbląga w drugiej połowie XIX w., który sporządził jej odpis oraz obszernie przedstawił jej treść w dwóch publikacjach poświęconych wojskowości miasta w średniowieczu¹. Z pewnością więc badacze historii miast hanzeatyckich oraz militarnej organizacji władztwa zakonu krzyżackiego w Prusach z wielkim zainteresowaniem przyjmą publikację elbląskiej księgi przygotowaną przez doświadczonego archiwistę i wydawcę źródeł Dietera Heckmanna z Tajnego Archiwum Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie we współpracy z Krzysztofem Kwiatkowskim z Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, młodym, ale dysponującym już znaczącym dorobkiem badaczem historii zakonu krzyżackiego. Edycję poprzedza krótkie słowo wstępne wybitnego znawcy zagadnień wojskowości w krzyżackich Prusach Svena Ekdahla, który przedstawił sylwetki autorów oraz wskazał na wyjątkową wartość badawczą źródła. Omawiana publikacja składa się z trzech części: wstępu, tekstu źródła oraz aneksu prozopograficznego zawierającego informacje o osobach wzmiankowanych w wykazach świadczeń wojskowych.

We *Wstępie* czytelnik znajdzie wyczerpujące informacje o metodzie wydawniczej, formie zewnętrznej, stanie zachowania i treści źródła. Podstawą edycji jest oryginał przechowywany w Archiwum Państwowym w Gdańsku. Poza tym wydawcy dysponowali odpisem sporządzonym prawdopodobnie przez Maxa Toeppena, który znajduje się w zbiorach Geheimen Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlinie. Księga jest czystopisem, który sporządzono w latach 1385–1409, prawdopodobnie na podstawie zapisów na kartkach i tabliczkach woskowych. Uzupełniając podaną we *Wstępie* informację o zachowanych tabliczkach woskowych miast pruskich (s. 18), można dodać, że zachowało się także kilka tabliczek woskowych ze średniowiecznej kancelarii Starego Miasta Elbląga, zawierających wykazy czynszów płaconych radzie². Na podstawie bardzo precyzyjnej analizy kaligra-

¹ Max TOEPPEN, *Elbinger Antiquitäten. Ein Beitrag zur Geschichte des städtischen Lebens im Mittelalter*, H. 1, Danzig 1871, s. 74–104; idem, *Elbinger Kriegsbuch*, *Altpreußische Monatsschrift*, Bd. 36: 1899, s. 223–273.

² Tomasz JASIŃSKI, *Tabliczki woskowe w kancelariach miast Pomorza Nadwiślańskiego*, Poznań 1991, s. 260–264, 269 i n.

ficznej oraz językoznawczej D. Heckmann wyróżnił dwóch pisarzy, którzy mieli nie tylko odrębne charaktery pisma, lecz posługiwali się także różnymi dialektami języka niemieckiego. W języku pisarza oznaczonego literą A, działającego w latach 1385–1405, można odnaleźć więcej cech dialektu wschodnio-środkowo-niemieckiego niż u pisarza B, który spisał wykazy dotyczące 1409 r. Przekonująco wykazano identyfikację pisarzy tworzących księgę z pisarzami zatrudnionymi w tym czasie w kancelarii miejskiej, Johannem Birsmitem i Bartholomeusem, którego – idąc za ustaleniami Janusza Tandackiego – utożsamiono z Bartholomeusem Sthume.

Blisko połowę *Wstępu* poświęcono charakterystyce treści księgi. Czytelnik znajdzie w tej części charakterystykę wypraw, w których uczestniczyli elbląscy mieszczanie: wyprawy zewnętrzne poza granicami kraju, kampanie odbywające się z użyciem transportu wodnego, wyprawy związane z przedsięwzięciami budowlanymi, wyprawy w celu obrony własnego terytorium, wyprawy alarmowe i przeglądy wojska. Omówiono także strukturę kontyngentów, ich podział na pododdziały oraz uzbrojenie i wyposażenie.

Wydawcy podjęli trudny problem zasad podziału między mieszczan świadczeń wojskowych. Opowiadają się w tym względzie za dokonywaną przez mieszczanina wyceną wartości nieruchomości jako podstawą do określenia wymiaru świadczeń, tzw. pełnej taksy. Zagadnienie to, kilkakrotnie już w literaturze naukowej podejmowane, nie doczekało się jeszcze wyczerpującego wyjaśnienia. Z pewnością parcela miejska stanowiła podstawę wymiaru świadczeń wojskowych, jednak pewien wpływ na ich wymiar mogła mieć także wartość posiadanego majątku ruchomego i ogólna pozycja majątkowa mieszczanina. Szkoda, że wydawcy nie odnieśli się w zakresie tej problematyki do poglądów wypowiedzianych w nowszej literaturze³. Niezwykle pożyteczna jest wyczerpująca, zaopatrzona w obszerną bibliografię charakterystyka wypraw wojennych, w których uczestniczył kontyngent elbląski. Znaczenie przedstawionych w tym fragmencie uwag wykracza daleko poza lokalną historię Elbląga.

Tekst źródła przygotowany został na podstawie instrukcji wydawniczej przedstawionej przez D. Heckmanna w 2000 r. i uzupełnionej dziesięć lat później. Na wysoką ocenę zasługuje jakość odczytu oryginalnego tekstu. Przeprowadzone na podstawie wybranych stron porównanie z oryginałem nie wykazało żadnych uchybień w tym względzie. W celu przekazania informacji o strukturze wpisów i podziale zobowiązań w edycji zachowano także znaki graficzne, kreski, odnośniki, łączniki zamieszczone przez pisarzy w oryginale. Przy imionach i nazwiskach mieszczan elbląskich umieszczono, jak podaje D. Heckmann, informacje o miejscu ich zamieszkania. Podane nazwy ulic w większości odnoszą się jednak do posiadanych przez mieszczan nieruchomości, co nie zawsze było identyczne z adresem zamieszkania.

Wydawcy, wychodząc ze słusznego założenia, że zobowiązania wojenne wynikały ze statusu społecznego mieszczan, postanowili przekazać czytelnikom także opracowanie propozografii mieszczan wymienionych w księdze. Obszerny, liczący ponad 230 stron aneks propozograficzny opracowany został głównie na podstawie źródeł drukowanych. Zawiera

³ Roman CZAJA, *Patrycjat Starego Miasta Torunia i Starego Miasta Elbląga w średniowieczu*, [in:] *Elity mieszczańskie i szlacheckie Prus Królewskich i Kujaw w XIV–XVIII wieku*, red. Jacek STASZEWSKI, Toruń 1995, s. 39; Krzysztof MIKULSKI, *Zasady wymiaru powinności wojskowych kupców toruńskich w świetle wykazów z 1400–1402 roku*, [in:] *Aetas media, aetas moderna: studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Halina MANIKOWSKA, Agnieszka BARTOSZEWICZ, Wojciech FAŁKOWSKI, Warszawa 2000, s. 192–198.

on informacje o świadczeniach wojskowych, posiadanych nieruchomościach, transakcjach kredytowych i handlowych oraz o pełnionych urzędach i koligacjach rodzinnych. Jakość opracowanych biogramów należy ocenić bardzo wysoko. Na uznanie zasługuje solidna dokumentacja podawanych informacji oraz ostrożność w formułowaniu wniosków dotyczących powiązań rodzinnych i miejsc zamieszkania. Jedynie w kilku miejscach nasuwają się korekty lub alternatywne interpretacje. Prawdopodobne wydaje się rozwiązanie, że informacje z 1384 i 1385 r. o udziale Michała von der Helle w wyprawach na Litwę odnoszą się do Michała von der Helle starszego, a nie pierwszego sługi miejskiego z lat 1399–1409 o tym samym imieniu i nazwisku⁴. D. Heckmann wysunął przypuszczenie, że inny sługa miejski Willam Lange mieszkał w ratuszu (s. 312). Jednak zapiska w księdze rachunkowej kamlarii o remoncie pieca w jego izbie nie zawiera informacji o jej lokalizacji. W interesującym fragmencie są wymienione trzy różne piece: „Item meister Johan vor den oven up deme Rathus unde den schuelenoeven unde Willam Langen oven totomuren”⁵. Nieprecyzyjne jest określenie kucharza Vogela jako sługi miejskiego (s. 271), gdyż formalnie nie miał on takiego statusu, a rada płaciła mu jedynie za prace świadczone dla elbląskiej załogi w porcie w Bałdze i w czasie wypraw wojskowych⁶. Klaus Birsmit rzeczywiście posiadał dom przy ul. Duchy Św. (nr 13), bardziej prawdopodobne jest jednak, że na miejsce zamieszkania wybrał należący do niego dom przy bardziej prestiżowej ul. Rybackiej 36⁷. Publikację zamyka solidnie opracowany indeks nazw topograficznych. Korekty wymaga tylko kilka tłumaczeń nazw miejscowych na język polski. Wieś Damerow to Dąbrowa, obecna nazwa wsi Fürstenau brzmi Kmiecin, a nie Księżno, dawny Stagnitten to obecnie Stagnity (w indeksie Stagniewo). Właściwsze byłoby określenie Świecia jako „Stadt”, a nie „Weichselort gegenüber Kulm”.

Te drobne uwagi krytyczne mają charakter całkowicie marginalny i w żaden sposób nie wpływają na pozytywną ocenę recenzowanego wydawnictwa. Zasługą wydawców jest nie tylko udostępnienie niezwykle ważnego źródła do badań nad wojskowością mieszczańską w strefie hanzeatyckiej, lecz także znaczący wkład do badań nad historią społeczną Elbląga w późnym średniowieczu.

TNT

Roman Czaja (Toruń)

⁴ *Das Elbinger Stadtbuch*, Bd. 1: 1330–1360 (1393), hrsg. v. Hans W. HOPPE (Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, Beiheft 3), Münster 1976, nr 1450, 1643, 1739; *Das Elbinger Stadtbuch*, Bd. 2: 1361–1418, hrsg. v. Hans W. HOPPE (Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, Beiheft 5), Münster 1986, nr 498.

⁵ *Nowa księga rachunkowa Starego Miasta Elbląga 1404–1414*, cz. 1–2, wyd. Markian PELECH (Fontes TNT, 72–73), Toruń 1987–1989, nr 784, podobnie nr 1178, 1275.

⁶ *Ibid.*, nr 520, 556, 726, 969.

⁷ Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. 369,1/118, s. 56, 195.